

Sygn. akt I C 1033/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

8 listopada 2018 roku

Sąd Rejonowy dla W. M.w W., Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: asesor sądowy Łukasz Baranowski

Protokolant: Bartosz Kłys

po rozpoznaniu 8 listopada 2018 roku w W., na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w B.

przeciwko B. B. (B.)

o zapłatę

1. zasądza od pozwanej B. B. na rzecz powódki (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w B. kwotę 3.488 zł (trzy tysiące czterysta osiemdziesiąt osiem złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od 21 grudnia 2017 roku do dnia zapłaty;
2. oddala powództwo w pozostałym zaskarżonym sprzeciwem od nakazu zapłaty zakresie;
3. zasądza od pozwanej B. B. na rzecz powódki (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w B. kwotę 1.164,38 zł (tysiąc sto sześćdziesiąt cztery złote i 38/100) tytułem zwrotu stosunkowo rozdzielonych kosztów procesu;
4. nakazuje ściągnąć od powódki (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w B. na rzecz Skarbu Państwa – kasy Sądu Rejonowego dla Warszawy-Mokotowa w W. kwotę 715,48 zł (siedemset piętnaście złotych i 48/100) tytułem stosunkowo rozdzielonej części nieuiszczonej opłaty sądowej od pozwu;
5. nakazuje ściągnąć od pozwanej B. B. na rzecz Skarbu Państwa – kasy Sądu Rejonowego dla Warszawy-Mokotowa w W. kwotę 298,52 zł (dwieście dziewięćdziesiąt osiem złotych i 52/100) tytułem stosunkowo rozdzielonej części nieuiszczonej opłaty sądowej od pozwu.

Sygn. akt I C 1033/18

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Rejonowego dla W. M.w W.

z dnia 8 listopada 2018 roku

W pozwie z dnia 23 stycznia 2017 roku (data nadania w placówce pocztowej) powód (...) S.A. z siedzibą w B., reprezentowany przez pełnomocnika będącego adwokatem, wniósł o zasądzenie od pozwanej B. B. kwoty 27.027,27 zł wraz z umownymi odsetkami za opóźnienie równymi dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie, liczonymi od dnia 6 stycznia 2017 roku do dnia zapłaty. Nadto powód wniósł o zasądzenie od pozwanej na swoją rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje roszczenie, powód wskazał, iż pozwana B. B. zobowiązała się poprzez podpisanie weksla w dniu 12 stycznia 2016 roku do zapłaty w dniu 5 stycznia 2017 roku wskazanej na wekslu kwoty w wysokości 27.027,27 zł. Mimo jednak wezwania z dnia 6 grudnia 2016 roku do wykupu weksla, pozwana do dnia dzisiejszego nie dokonała żadnej wpłaty, chociaż podpisując własnoręcznie kalendarz spłat rat, знаła ona doskonale wysokość zobowiązania i termin spłaty.

(pozew – k. 2 – 2v.)

Nakazem zapłaty wydanym w dniu 24 lutego 2017 roku w postępowaniu upominawczym w sprawie o sygnaturze akt II Nc 6525/17 Sąd Rejonowy dla Warszawy-Mokotowa w W. uwzględnił w całości powództwo nakazując, aby pozwana zapłaciła powodowi kwotę 27.027,27 zł tytułem należności głównej wraz z odsetkami umownymi liczonymi od dnia 6 stycznia 2017 roku równymi dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie do dnia zapłaty oraz kwotę 2.755 zł tytułem kosztów procesu – w terminie dwóch tygodni od doręczenia nakazu albo wniosła w tymże terminie sprzeciw.

(nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym – k. 11)

Pozwana wniosła sprzeciw od nakazu zapłaty zaskarżając go w części oraz wnosząc o oddalenie powództwa odnośnie kwoty 22.558,27 zł wraz z odsetkami od tej kwoty oraz zasądzonych kosztów procesu. Pozwana uznała jednocześnie część należności głównej w wysokości 4.469 zł, która stanowi różnicę pomiędzy wysokością kwoty udzielonej pożyczki (9.000 zł), a kwotą dotychczas przez nią spłaconą (4.531 zł).

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwana podniosła przede wszystkim fakt, iż koszt udzielenia pożyczki ustalony przez powoda bez indywidualnego z nią uzgodnienia, był rażąco wysoki. Całkowita kwota do zapłaty określona bowiem została na kwotę 26.832 zł, z czego całkowita kwota pożyczki to 9.000 zł, pozostała zaś część to całkowity koszt pożyczki, na który składał się koszt ubezpieczenia (14.344 zł), opłata przygotowawcza (1.582 zł) oraz wynagrodzenie umowne (1.869 zł). Pozwana podkreśliła, że udział kosztów udzielenia pożyczki w całkowitej kwocie do zapłaty stanowi ponad 66%, natomiast koszt udzielenia pożyczki był prawie dwukrotnie wyższy niż kwota udzielonej pożyczki (stanowił 198% kwoty pożyczki). Zdaniem pozwanej naliczone koszty jawnie wyczerpują przesłanki lichwy oraz noszą znamiona wzywania konsumenta

Z uzasadnienia sprzeciwu od nakazu zapłaty wynika, iż zdaniem pozwanej zastrzeżenie tak wysokiego kosztu pożyczki, jakiego dokonał powód, zmierzając tym samym do obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych, jest niedopuszczalne (art. 359 § 2 k.c.), a zatem jako sprzeczne z ustawą – nieważne (art. 58 § 1 k.c.). Ponadto zastrzeżenie kosztów pożyczki we wskazanej wysokości narusza zasady współzycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.). Pozwana podkreśliła, iż przedmiotowe kwoty nie odzwierciedlają rzeczywistych kosztów poniesionych przez powoda i nie spełniają zasady ekwiwalentności.

Pozwana zwróciła również uwagę na, jej zdaniem, abuzywne klauzule zawarte w podpisanej przez nią umowie pożyczki, a dotyczące kosztów związanych z wypowiedzeniem tej umowy oraz opłat za upomnienia pisemne i wezwania do zapłaty. B. B. zakwestionowała także zapisy umowy dotyczące ubezpieczenia pożyczki – warunki ubezpieczenia rażąco naruszały bowiem jej interesy ekonomiczne jako konsumenta oraz jako osoby „rzekomo” ubezpieczonej. Powód nie ujawnił jej przy tym rzeczywistych kosztów, które poniósł w związku z ubezpieczeniem, a w kwocie umownego ubezpieczenia ukrył dodatkowe wynagrodzenie dla siebie.

Pozwana wskazała, że do dnia wniesienia sprzeciwu od nakazu zapłaty dokonała wpłat na rzecz powoda w łącznej wysokości 4.531 zł.

(sprzeciw od nakazu zapłaty – k. 18 – 20v.)

Powód w piśmie procesowym z dnia 26 czerwca 2018 roku (data nadania w placówce pocztowej) podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko w sprawie zaprzeczając stanowczo twierdzeniu, że umowa pożyczki zawierała

postanowienia stanowiące klauzule niedozwolone lub będące sprzeczne z prawem bądź z zasadami współżycia społecznego.

(pismo procesowe powoda – k. 69 – 71v.)

W dalszych pismach procesowych strony podtrzymały swoje stanowiska w sprawie polemizując ze sobą w zakresie argumentów na ich poparcie.

(pismo procesowe pozwanej – k. 41 – 41v., pismo procesowe powoda – k. 118 – 119)

Do chwili zamknięcia rozprawy w dniu 8 listopada 2018 roku strony postępowania podtrzymały swoje pierwotne stanowiska w sprawie.

Sąd Rejonowy ustalił, co następuje:

W dniu 11 stycznia 2016 roku pomiędzy B. B. (pożyczkobiorcą), działającą jako konsument, a (...) S.A. (pożyczkodawcą) doszło do zawarcia umowy pożyczki gotówkowej nr (...) - (...). Zgodnie z brzmieniem umowy jej wartość wynosić miała 24.936 zł, z czego całkowita kwota pożyczki, przekazana B. B., określona została jako 9.000 zł. W umowie zapisano także, że pożyczka udzielona zostaje na pokrycie kosztu ubezpieczenia (14.344 zł) oraz opłaty przygotowawczej (1.592 zł), a także wynagrodzenia umownego (1.896 zł). Jako całkowity koszt pożyczki wskazano kwotę 17.832 zł, a jako całkowitą kwotę do zapłaty 26.832 zł. Wysokość miesięcznej raty miała wynosić 559 zł, raty te miały być uiszczane do szóstego dnia każdego kolejnego miesiąca, począwszy od 6 lutego 2016 roku, aż do 6 stycznia 2020 roku.

Pożyczkobiorca, podpisując umowę, zobowiązała się ponieść koszt opłaty przygotowawczej oraz koszt ubezpieczenia. Opłaty te miały zostać potrącone z kwoty udzielonej pożyczki. Za udzielenie pożyczki pożyczkobiorca zobowiązała się również zapłacić pożyczkodawcy wynagrodzenie umowne w kwocie 1.896 zł wynikające z rocznej stopy oprocentowania wynoszącej 9,98 %.

Strony umowy ustaliły, iż zabezpieczeniem pożyczki będzie jeden własny weksel in blanco „nie na zlecenie”, który pożyczkobiorca zobowiązała się wystawić i przekazać pożyczkodawcy w dniu podpisania umowy. Weksel ważny miał być do momentu całkowitej zapłaty zobowiązań pożyczkobiorcy z tytułu umowy pożyczki. Pożyczkodawca zobowiązał się niezwłocznie po spłaceniu wszelkich zobowiązań przez pożyczkobiorcę, płatnych dla pożyczkodawcy z tytułu lub w związku z pożyczką, zwrócić pożyczkobiorcy skreślony weksel in blanco, poza przypadkiem gdyby doszło do złożenia weksla w sądzie.

Pożyczkobiorca wyraziła ponadto zgodę na objęcie jej ochroną ubezpieczeniową na podstawie Umowy Grupowego (...) zawartej pomiędzy (...) S.A. z siedzibą w W. a (...) S.A. (dalej jako umowa ubezpieczenia) i zwrot kosztów tego ubezpieczenia. Przedmiotem umowy ubezpieczenia było życie i zdrowie ubezpieczonych, tj. klientów powoda. Umowa przewidywała zapłatę odszkodowania w postaci niespłaconej kwoty pożyczki na rzecz powoda w przypadku śmierci ubezpieczonego albo całkowitej niezdolności do pracy oraz samodzielnej egzystencji ubezpieczonego wskutek nieszczęśliwego wypadku lub choroby. W punkcie 17 umowy zawarto zgodę pożyczkobiorcy na skorzystanie z zastrzeżonej na jej rzecz ochrony ubezpieczeniowej na warunkach określonych w umowie ubezpieczenia. Pożyczkobiorca zobowiązała się przy tym do pokrycia kosztów opłacenia składki ubezpieczeniowej należnej z tytułu umowy ubezpieczenia, która to składka będzie opłacona jednorazowo po zawarciu i wypłaceniu kwoty pożyczki – pożyczkodawca był upoważniony do potrącenia kwoty należnej z tytułu zwrotu kosztów ubezpieczenia z kwoty udzielonej pożyczki. Podpisując umowę pożyczkobiorca, tytułem zabezpieczenia spłaty pożyczki, wskazywała pożyczkodawcę jako jedynego uprawnionego do otrzymania świadczenia w razie zajścia zdarzenia ubezpieczeniowego.

Integralną częścią umowy pożyczki, przekazaną pożyczkobiorcy, były: Szczególne Warunki (...), dyspozycja wypłaty, deklaracja wekslowa, weksel oraz kalendarz spłat, w którym szczegółowo określono sposób rozliczenia każdej miesięcznej raty.

Zgodnie z treścią pkt 11.1 umowy pożyczki, jeżeli pożyczkobiorca nie zapłacił w terminach określonych w umowie pełnych rat pożyczki za co najmniej dwa okresy płatności, pożyczkodawca może wypowiedzieć umowę z zachowaniem 30 dniowego terminu i wypełnić weksel po uprzednim wezwaniu pożyczkobiorcy do zapłaty zaległych rat w terminie 7 dni od otrzymania wezwania. Na mocy pkt 11.2 pożyczkodawca w przypadku wypowiedzenia umowy ma prawo na wekslu in blanco wpisać datę i miejsce zapłaty oraz kwotę nie przekraczającą kwoty należnej pożyczkodawcy do zapłaty z tytułu pozostałej niespłaconej części pożyczki, wynagrodzenia umownego oraz naliczyć i wpisać dla całkowitej kwoty pożyczki maksymalną wysokość odsetek umownych, na poziomie odsetek maksymalnych liczonych jako dwukrotność sumy stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 3,5 punktów procentowych z dnia zawarcia umowy, tj. 10% w stosunku rocznym i/lub kwotę w wysokości do 20% z pozostałej do zapłaty całkowitej kwoty do zapłaty tytułem poniesionych kosztów windykacji, nie więcej jednak niż faktycznie poniesione przez pożyczkodawcę koszty tej windykacji i/lub kwotę wynikającą z tabeli opłat zawartą w pkt 19.4 umowy – pkt 8, 9 i 10 tabeli, tj. opłata za upomnienie pisemne lub wezwanie do zapłaty – 15 zł, opłata za monit – SMS – 0 zł, opłata za monit telefoniczny – 0 zł.

W umowie ustalono również (pkt 13.1), że jeżeli pożyczkobiorca nie spłaci w terminie poszczególnych rat pożyczki lub innego zobowiązania pieniężnego, wynikającego z umowy, niespłacona kwota staje się zadłużeniem przeterminowanym. Od takiego zadłużenia pożyczkodawca nalicza zaś odsetki za każdy dzień opóźnienia w wysokości rocznej stopy oprocentowania zadłużenia przeterminowanego równej stopie odsetek maksymalnych za opóźnienie. W dniu zawarcia umowy odsetki za opóźnienie wynosiły 14% w skali roku.

Zgodnie z umową (pkt 13.2) w przypadku, gdy pożyczkobiorca zalega z zapłatą jakiegokolwiek terminowego zobowiązania pieniężnego, pożyczkodawca ma prawo podjąć następujące działania windykacyjne: monity telefoniczne, upomnienie pisemne, informując każdorazowo pożyczkobiorcę o wymaganym zadłużeniu, określając warunki spłaty. Włączanie dodatkowych działań windykacyjnych następować miało w razie stwierdzenia bezskuteczności któregokolwiek z poprzednich działań i dalszego istnienia zadłużenia przeterminowanego. Za wskazane czynności pożyczkodawca pobiera opłaty zgodnie z tabelą opłat, wskazaną w pkt 19.4 z tym zastrzeżeniem, iż opłaty zostaną naliczone w wysokości nie większej niż 80 zł w odniesieniu do każdego terminowego zobowiązania pieniężnego wynikającego z umowy.

Umowa została przygotowana w formie gotowego formularza – wzoru stanowiącego wydruk zawierający wszystkie jej postanowienia.

(umowa pożyczki gotówkowej nr (...) - (...) – k. 77 – 84, kalendarz spłat – k. 85, deklaracja wekslowa – k. 86)

Według postanowień deklaracji wekslowej, powód upoważniony został do uzupełnienia weksła wystawionego i wręzonego mu przez B. B.. W deklaracji wekslowej określono sytuacje uprawniające pożyczkodawcę do wpisania domicyliatu i wypełnienia weksła na sumę odpowiadającemu zadłużeniu łącznie z kosztami sądowymi:

- jeżeli pozwana nie zapłaci w terminach określonych w umowie pełnych rat pożyczki za co najmniej dwa okresy płatności, pożyczkodawca może wypowiedzieć umowę z zachowaniem 30 dniowego terminu i wypełnić weksel, po uprzednim wezwaniu jej do zapłaty zaległych rat w terminie 7 dni od otrzymania wezwania;

- w razie, jeśli dojdzie do zaległości z zapłatą jakiegokolwiek zobowiązania pieniężnego wynikającego z umowy pożyczkodawca ma prawo wezwać B. B. do jego zapłaty w terminie 7 dni od dnia otrzymania wezwania z zastrzeżeniem, że w przypadku braku płatności w tym terminie wypełni weksel;

- w razie odstąpienia przez B. B. od umowy i braku zwrotu środków zgodnie z punktem 10.2 umowy i/lub zapłaty środków zgodnie z punktem 10.3 umowy – pożyczkodawca ma prawo wezwać pożyczkobiorcę do zapłaty tych środków w terminie 7 dni od dnia otrzymania wezwania z zastrzeżeniem, że w przypadku braku płatności w tym terminie wypełni weksel.

(deklaracja wekslowa – k. 86)

W dniu 12 stycznia 2016 roku pozwana wystawiła i wręczyła powodowi weksel własny, niezupełny w chwili wystawienia, w celu zabezpieczenia wiarygodności wynikających z umowy pożyczki nr (...), zawartej w dniu 11 stycznia 2016 roku. Weksel ten w chwili wystawienia i wręczenia obejmował zobowiązanie do zapłaty bliżej nieokreślonej sumy wekslowej na rzecz (...) S.A. z siedzibą w B..

(weksel – k. 3, deklaracja wekslowa – k. 86)

Z tytułu umowy pożyczki powód wypłacił B. B. kwotę 9.000 zł.

(bezsporne, a ponadto dowód: karta klienta – k. 99 – 101)

Pozwana B. B. dokonała wpłat na rzecz powoda z tytułu umowy pożyczki nr (...) w łącznej kwocie 4.531 zł. Następnie zaprzestała wpłacania środków pieniężnych na konto powoda.

(bezsporne)

Pismem datowanym na dzień 7 listopada 2016 roku powód z uwagi na niezrealizowanie przez pozwaną postanowień umowy pożyczki wezwał ją do dobrowolnej zapłaty zaległych rat pożyczki, wymagalnych w dniach 6 października 2016 roku oraz 6 listopada 2016 roku w łącznej wysokości 1.059 zł w terminie 7 dni od daty otrzymania wezwania.

(ostateczne wezwanie do zapłaty – k. 87)

W dniu 6 grudnia 2016 roku powód wystosował do pozwanej pismo zawierające wypowiedzenie umowy z zachowaniem terminu 30 dni, w którym wysokość zobowiązania pozwanej w stosunku do powoda określono na 27.027,27 zł, w tym: 22.301 zł niespłaconej pożyczki, 60,64 zł kwoty obliczonej na podstawie pkt 11.2 a umowy, 4.460,20 zł kwoty obliczonej na podstawie pkt 11.2 b umowy, 165 zł kwoty obliczonej na podstawie pkt 11.2 c umowy oraz 40,43 umownych odsetek dziennych (pkt 13.1 umowy).

W piśmie tym powód poinformował pozwaną, że wypełnił weksel in blanco zgodnie z postanowieniami umowy i deklaracji wekslowej i po upływie 30 dni rozpocznie naliczanie odsetek umownych.

Powód faktycznie wypełnił weksel na kwotę 27.027,27 zł, wpisując jako termin płatności 5 stycznia 2017 roku.

Pozwana wypowiedzenie otrzymała w dniu 22 grudnia 2016 roku.

(weksel – k. 3, wypowiedzenie umowy pożyczki – k. 94, potwierdzenie odbioru przesyłki – k. 96 – 97)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych dokumentów znajdujących się w aktach sprawy. Dokumenty te nie były kwestionowane przez żadną ze stron, a w ocenie Sądu nie było podstaw, by podawać w wątpliwość okoliczności faktyczne wynikające z ich treści. Z uwagi na powyższe, Sąd uznał, że dowody z tych dokumentów tworzą spójny, nie budzący wątpliwości w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a przez to w pełni zasługujący na wiarę materiał dowodowy.

Należy zauważyć, iż niesporne pomiędzy stronami, przyznane według art. 229 k.p.c., pozostawały okoliczności związane z treścią stosunku prawnego wynikającego z zawartej umowy pożyczki oraz z wystawienia i wręczenia weksla in blanco zabezpieczającego spłatę pożyczki. Poza sporem była również okoliczność, iż pozwana zwróciła powodowi łącznie kwotę 4.531 zł, a także fakt, że wypowiedzenie umowy pożyczki nastąpiło ze względu na zaległość pozwanej ze spłatą rat pożyczki. Pozwana sama przyznała ten fakt zaskarżając nakaz zapłaty jedynie w części nieobjętej pozostałej do spłaty kapitału kwoty 4.469 zł.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo jest częściowo zasadne i podlega uwzględnieniu do kwoty 3.488 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 21 grudnia 2017 roku, natomiast nie jest zasadne i podlega oddaleniu w pozostałym zakresie.

Zgodnie z art. 101 pkt 2 ustawy Prawo wekslowe (dalej jako: prawo wekslowe) weksel własny zawiera przyrzeczenie bezwarunkowe zapłacenia oznaczonej sumy pieniężnej. W myśl zaś art. 16 prawa wekslowego będzie uważany za prawnego posiadacza, kto ma weksel i wykaże prawo swoje nieprzerwanym szeregiem indosów, chociażby ostatni indos był in blanco.

Niewątpliwie powodowi w niniejszej sprawie przysługiwała legitymacja względem wierzytelności wekslowej, skoro według treści weksła był on wierzycielem wekslowym. Koniecznym warunkiem powstania zobowiązania wekslowego jest bowiem wystawienie weksła, czyli dokumentu, który spełniać musi wymagania formalne wymienione w art. 101 prawa wekslowego. Powód wykazał, że uzyskał posiadanie weksła bezpośrednio od jego wystawcy. Termin płatności weksła upłynął, stąd też powód jest uprawniony do domagania się od pozwanej zapłaty.

Weksel opiewa zawsze na określoną sumę pieniężną, a przy jego wystawieniu musi być zachowana forma ściśle określona przez ustawę. Weksel w obrocie gospodarczym pełni bowiem wiele funkcji, przy czym jako jedną z najważniejszych wskazać należy na funkcję zabezpieczającą, która polega na możliwości użycia weksła jako środka zabezpieczającego określoną wierzytelność. Wykonywanie praw z weksła jest uzależnione od posiadania odpowiedniego dokumentu – tylko posiadacz weksła, który jest legitymowany treścią dokumentu, może dochodzić swych roszczeń przeciwko dłużnikom wekslowym. Wystarczy przy tym, jeżeli powoła się na treść dokumentu. Do powstania zobowiązań wekslowych konieczne jest zatem – obok podpisania weksła – wydanie dokumentu, który ma charakter umowny. Co do zasady treść zobowiązania wekslowego ustala się na podstawie samego tekstu weksła. Zgodnie z jednolitym stanowiskiem prezentowanym w polskim piśmiennictwie, zobowiązanie wekslowe ma charakter samodzielny i abstrakcyjny, a zatem niezależny od podstawy prawnej, która spowodowała jego zaciągnięcie (tak SN w uzasadnieniu uchwały 7 Sędziów z dnia 29 czerwca 1995 roku, III CZP 66/95). Zasadą jest więc, że w sytuacji, gdy żądanie pozwu oparte jest na samym wekslu, Sąd bada jedynie weksel i prawidłowość jego wypełnienia, nie odnosząc się do stosunku podstawowego, leżącego u podstaw jego wystawienia. Powód, występując z powództwem o zapłatę opartym na twierdzeniu, że dochodzone roszczenie przysługuje mu od pozwanego na podstawie podpisanego przez niego weksła, powinien do pozwu dołączyć poświadczający to weksel, nie ma natomiast obowiązku wskazywania jakichkolwiek okoliczności faktycznych dotyczących wystawienia weksła.

Przepisy prawa wekslowego nie wykluczają jednakże możliwości badania stosunku podstawowego, czyli stosunku, z którego wynikające zobowiązanie zabezpieczone jest wekslem. Abstrakcyjność weksła doznaje osłabienia przede wszystkim w przypadku weksła wystawionego in blanco, a więc takiego, jaki został wystawiony w niniejszej sprawie. Art. 10 prawa wekslowego stanowi bowiem, że jeżeli weksel niezupełny w chwili wystawienia uzupełniony został niezgodnie z zawartym porozumieniem, nie można wobec posiadacza zasłaniać się zarzutem, że nie zastosowano się do tego porozumienia, chyba że posiadacz nabył weksel w złej wierze albo przy nabyciu dopuścił się rażącego niedbalstwa. W takiej sytuacji, pomimo oderwania się weksła od causa, możliwe jest przez dłużnika wekslowego podnoszenie zarzutów ze stosunku podstawowego. Według utrwalonej wykładni tego przepisu, w przypadku gdy nie dochodzi do nabycia praw z weksła w drodze indosu, tak jak to miało miejsce w sprawie niniejszej, dłużnik wekslowy może wobec posiadacza weksła, z którym zawarł porozumienie dotyczące uzupełnienia weksła, podnosić zarzuty nie tylko ze stosunku wekslowego, ale także ze stosunku podstawowego, w ramach którego weksel wystawił i wręczył oraz udzielił posiadaczowi weksła uprawnienia do jego uzupełnienia według porozumienia wekslowego.

W rezultacie uznać należy, iż weksel gwarancyjny – w szczególności jeżeli jego posiadaczem jest pierwszy wierzyciel, którego wiąże porozumienie zawarte z dłużnikiem – nie jest wekslem abstrakcyjnym, lecz wekslem gwarantującym wykonanie zobowiązania. Stanowisko to utrwalone jest w polskim orzecznictwie (por. wyrok SN z dnia 18 listopada 1970 roku, I PR 407/70; wyrok SA w Katowicach z dnia 4 listopada 1993 roku, I Acr 607/93).

Należy zaznaczyć, iż załączony do pozwu weksel został wystawiony in blanco w celu zabezpieczenia wierzytelności wynikającej z określonego stosunku i w związku z tym remitent był upoważniony do jego uzupełnienia jedynie zgodnie z porozumieniem zawartym z pozwanym. Powiązanie przez strony upoważnienia do uzupełnienia weksla in blanco z istnieniem i treścią zobowiązania podlegającego zabezpieczeniu (stosunku podstawowego względem roszczenia wekslowego) powoduje, że remitent w zasadzie nie może na podstawie prawa wekslowego uzyskać wobec wystawcy weksla własnego więcej praw niż mu przysługuje w ramach stosunku, z którego wynika podlegająca zabezpieczeniu wierzytelność, czyli w ramach tzw. stosunku podstawowego względem roszczenia wekslowego (por. uchwała połączonych I. SN: Izby Cywilnej oraz Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 24 kwietnia 1972 roku, III PZP 17/70 oraz uzasadnienie ww. wyroku SN z dnia 9 września 2010 roku, I CSK 641/09).

W związku z powyższym wystawca weksla może wysuwać zarzuty dotyczące stosunku podstawowego, gdy brak jest skutecznych zarzutów wekslowych. Może więc kwestionować samo istnienie lub rozmiar roszczenia wekslowego ze względu na jego związek ze stosunkiem podstawowym. Spór przenosi się wówczas z płaszczyzny stosunku wekslowego na płaszczyznę stosunku prawa cywilnego (wyrok SN z dnia 14 listopada 2006 roku, II CSK 205/06).

Kwestia skuteczności zobowiązania wekslowego pozwanej nie budziła wątpliwości – przedłożony w niniejszej sprawie weksel został bowiem wystawiony przez pozwaną jako własny i wręczony stronie powodowej w związku z zawarciem przez strony umowy pożyczki. Doprowadził tym samym do powstania zobowiązania wekslowego pozwanej, niezależnego od podstawy prawnej, która spowodowała jego zaciągnięcie. Weksel powołany przez powoda i stanowiący podstawę jego powództwa zawierał każdy z elementów przewidzianych w art. 101 prawa wekslowego. Według tego przepisu weksel własny powinien bowiem zawierać:

- 1) nazwę „weksel” w samym tekście dokumentu, w języku, w jakim go wystawiono;
- 2) przyrzeczenie bezwarunkowe zapłacenia oznaczonej sumy pieniężnej;
- 3) oznaczenie terminu płatności;
- 4) oznaczenie miejsca płatności;
- 5) nazwisko osoby, na której rzecz lub na której zlecenie zapłata ma być dokonana;
- 6) oznaczenie daty i miejsca wystawienia wekslu;
- 7) podpis wystawcy wekslu.

Należy podkreślić, iż sytuacja prawna dłużnika wekslowego zależy od tego, czy odpowiada on wobec pierwszego wierzyciela (remitenta), czy też wobec kolejnego wierzyciela wekslowego (kolejnego nabywcy weksla). W odniesieniu do remitenta dłużnik może powoływać się na zarzuty tzw. subiektywne, związane ze stosunkiem podstawowym. Przy wekslu niezpełnym w chwili wystawienia (in blanco) istotne znaczenie ma zarzut wypełnienia niezgodnie z treścią łączącego strony porozumienia wekslowego (por. uchwała składu siedmiu sędziów SN z dnia 07 stycznia 1967 roku, III CZP 19/66; wyrok SN z dnia 31 maja 2001 r., V CKN 264/00). Zamieszczony w przepisach działu I prawa wekslowego art. 10 dopuszcza wobec posiadacza podniesienie zarzutu uzupełnienia sprzecznego z porozumieniem tylko w wypadku nabycia weksla w złej wierze albo z rażącym niedbalstwem. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 listopada 1999 roku (I CKN 215/98) wyjaśnił, że z powołanego przepisu wynika (a contrario), iż wobec osoby, która otrzymała weksel in blanco, ten, kto go jej wręczył, może powoływać się na niezgodne z udzielonym upoważnieniem uzupełnienie weksla in blanco bez żadnych ograniczeń (wyrok SN z dnia 17 czerwca 1999 roku, I CKN 51/98; wyrok SN z dnia 05 lutego 1998 roku, III CKN 342/97).

W niniejszej sprawie pozwana nie podnosiła zarzutów związanych z samym wekslem (stosunkiem wekslowym). Powoływała się natomiast na argumenty związane z łączącym strony stosunkiem podstawowym – umową pożyczki, którą przedmiotowy weksel zabezpieczał. Pozwana nie kwestionowała faktu zawarcia umowy pożyczki gotówkowej

oraz okoliczności, iż otrzymała na jej podstawie od powoda środki pieniężne. Nie kwestionowała także, iż w całości nie wywiązała się z obowiązku spłaty pożyczki w określony w umowie sposób i w odpowiednim terminie. Wobec tego Sąd uznał, że strona powodowa skutecznie wypowiedziała pozwanej umowę pożyczki i wówczas cała pozostała do spłaty kwota stała się natychmiast wymagalna. W związku z tym, zgodnie z deklaracją wekslową, strona powodowa uzyskała prawo do wypełnienia weksla wystawionego przez pozwaną. Ponieważ pozwana zarzuciła, że weksel wypełniony został w sposób niezgodny z deklaracją wekslową, Sąd zbadał zarzuty pozwanej dotyczące skuteczności umowy stanowiącej stosunek podstawowy. W sytuacji bowiem, gdy pozwana wysuwa zarzut, iż jej zobowiązanie wynikające z umowy zabezpieczonej wekslem jest niższe niż to wynikające z treści weksla, w zakres kognicji Sądu rozpoznającego sprawę wchodzi nie tylko zbadanie prawidłowości wystawienia weksla od strony formalnej, tzn. zgodności z zapisami prawa wekslowego, lecz również ważność i skuteczność postanowień stosunku podstawowego.

Pozwana podniosła przede wszystkim, iż umowa pożyczki zawarta przez nią z powodem godzi w zasady współżycia społecznego. B. B. wskazała, że naliczone przez powoda koszty jawnie wyczerpują przesłanki lichwy oraz noszą znamiona wyzysku konsumenta. Zarzut ten, zdaniem Sądu, nie zasługuje jednak na uwzględnienie. Należy przede wszystkim zauważyć, iż zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem orzecznictwa, nie może skutecznie powoływać się na art. 5 k.c. ten, kto sam narusza zasady współżycia społecznego (wyrok SN z dnia 13 czerwca 2000 roku, V CKN 448/00). Zakaz nadużycia prawa powinien bowiem być stosowany przy uwzględnieniu roli prewencyjno – wychowawczej art. 5 k.c., która może być zapewniona tylko wówczas, gdy bierze się pod uwagę nastawienie podmiotów danego stosunku cywilnoprawnego względem powinności przestrzegania zasad współżycia społecznego (wyrok SN z dnia 9 marca 1972 roku, III CRN 566/71). Zasadę tę nazywa się niekiedy zasadą czystych rąk. W niniejszej sprawie zauważyć należy, iż pozwana nie wywiązywała się ze swojego zobowiązania wobec powoda. Nie może więc ona korzystać z ochrony przewidzianej w art. 5 k.c., jako że sama nie zachowywała się zgodnie z zasadami współżycia społecznego, spłacając jedynie część swojego długu.

W niniejszej sprawie stwierdzić należy, że pozwana zobowiązana była zapłacić powodowi następujące należności: 9.000 zł kapitału (do czego była zobowiązana na podstawie art. 720 § 1 k.c. oraz ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim, której reżimowi podlegała umowa), 1.896 zł kwoty określonej jako wynagrodzenie umowne, mające być ekwiwalentem za korzystanie z kapitału oraz 1.592 zł opłaty przygotowawczej.

Odnosnie kapitału pozwana spłaciła już 4.531 zł, co uwzględnione zostało przez powoda w pozwie, natomiast pozostałą kwotę w wysokości 4.469 zł pozwana uznała, nie zaskarżając w tej części nakazu zapłaty. W niniejszej sprawie Sąd analizował więc jedynie kwotę 22.558, 27 zł, która pozostała po odjęciu od kwoty wymienionej w pozwie kwoty uznanej przez pozwaną.

W pierwszej kolejności, odnieść należy się do możliwości obciążenia pozwanej opłatą przygotowawczą oraz wynagrodzeniem umownym. Poszczególne postanowienia umowne oceniać należy na podstawie wykazanych w art. 385¹ § 1 k.c. przesłanek, z zastrzeżeniem, iż spełnione muszą zostać wszystkie przesłanki łącznie. Szczegółowe omówienie tych przesłanek nastąpi w dalszej części uzasadnienia, w tym miejscu należy jedynie zaznaczyć, iż postanowień umowy dotyczących opłaty przygotowawczej oraz wynagrodzenia umownego nie można uznać za niedozwolone, gdyż nie naruszają w sposób rażący interesów pozwanej. Faktem jest, iż działające na rynku banki pobierają opłaty przygotowawcze w wysokości około 5% kwoty pożyczanego kapitału, jednak faktem jest również, że instytucje kredytowe udzielające niewielkich kredytów na krótki okres czasu, opłaty te ustalają na znacznie większy procent, czego klienci mają pełną świadomość i co jest przez nich w pełni akceptowane. Nierzadko pozostające w obrocie umowy pożyczki skonstruowane są w taki sposób, że można byłoby je uznać za naruszające interesy konsumenta, głównie ze względu na rażąco wygórowaną opłatę przygotowawczą w stosunku do rzeczywiście pożyczonej kwoty. Opłaty przygotowawcze pobierane są niemal przez wszystkie instytucje udzielające kredytów lub pożyczek, przy czym, jak zostało to już wcześniej wskazane, wysokość pobieranych przez banki opłat wynosi zaledwie kilka procent kapitału. W niniejszej sprawie wysokość ta wynosi około 18%, jednak z uwagi na specyficzny charakter umowy (wysokie ryzyko, niewielka kwota pożyczki, stosunkowo krótki czas udzielonej pożyczki), której stroną jest pozabankowa instytucja kredytowa, Sąd uznał, iż wysokość tej opłaty nie jest wygórowana, a tym samym nie narusza

w sposób rażący interesów konsumenta. Podobne wnioski wysnuć należy odnośnie wynagrodzenia umownego, które stanowi około 21% pożyczonego kapitału. Wysokość tych opłat została ponadto precyzyjnie wskazana w umowie pożyczki podpisanej przez pozwaną.

Odnosnie wskazanych wyżej roszczeń składających się na wierzytelność powoda z tytułu pożyczki z dnia 11 stycznia 2016 roku w łącznej kwocie 3.488 zł, nie stwierdzono ich nieważności ani bezskuteczności, natomiast jako niezasadne i bezskuteczne w stosunku do pozwanej należało uznać żądanie zwrotu pozostałej kwoty.

W myśl art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Jeżeli zaś postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie (§ 2). Według art. 385² k.c., oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść. Zgodnie z art. 385³ § 3 k.c. niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Według art. 385¹ § 4 k.c. ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje.

Klauzulę generalną zawartą w art. 385¹ k.c. uzupełnia przykładowa lista niedozwolonych postanowień umownych zamieszczona w art. 385³ k.c. Obejmuje ona najczęściej spotykane w praktyce, klauzule, które uznawane są za sprzeczne z dobrymi obyczajami i zarazem rażąco naruszające interesy konsumenta. Ich wspólną cechą jest nierównomierne rozłożenie praw, obowiązków i ryzyka między stronami, prowadzące do zachwiania równowagi kontraktowej. Chodzi tu o takie klauzule, które jedną ze stron (konsumenta), z góry, w oderwaniu od konkretnych okoliczności, stawiają w gorszym (trudniejszym) położeniu. Zamieszczenie w umowie któregoś z postanowień objętych wyliczeniem znacząco ułatwia wykazanie, że wypełnia ono przesłanki niedozwolonego postanowienia umownego. Art. 385³ k.c. ustanawia domniemanie, że klauzula umowna o określonej treści jest zakazanym postanowieniem umownym. To domniemanie działa w razie wątpliwości, a zatem wówczas, gdy pojawią się wątpliwości co do tego, czy dopuszczalne jest posłużenie się określoną klauzulą w obrocie. Wątpliwości te należy przesądzić, z mocy art. 385³ k.c., na rzecz uznania danego postanowienia za niedozwolone. W innych przypadkach przedsiębiorca musi wykazać, że wprowadzona do umowy klauzula, chociaż o niedozwolonym brzmieniu, nie kształtuje praw (obowiązków) konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Strona, kwestionując klauzulę wzorca, nie musi jednocześnie przyporządkować jej do jednej z klauzul objętej wyliczeniem. W tym zakresie odpowiedniej kwalifikacji dokonuje Sąd.

Należy zauważyć, że umowa pożyczki została w kodeksie cywilnym tak ukształtowana, iż co do zasady może być zarówno umową odpłatną, jak i nieodpłatną. W przypadku zawarcia przez strony odpłatnej umowy pożyczki, tak jak miało to miejsce w niniejszej sprawie, wynagrodzenie pożyczkodawcy winno być wyraźnie określone w umowie. Umowa pożyczki, sformułowana zgodnie z zasadami uczciwego i rzetelnego obrotu, powinna jasno określać, które opłaty i prowizje stanowią zysk pożyczkodawcy, a które są pobierane na pokrycie konkretnych kosztów ponoszonych przez niego w związku z zawartą umową i jej obsługą. Za niedozwolone klauzule umowne, w świetle art. 385¹ § 1 k.c., należy więc uznać takie postanowienia umowne, które pod postacią opłaty pobieranej formalnie na poczet pokrycia kosztów konkretnych czynności, w rzeczywistości stanowią dla pożyczkodawcy źródło dodatkowego zysku, ukrytego przed konsumentem, pozwalającego mu omijać przepisy dotyczące, na przykład, wysokości odsetek maksymalnych czy niedopuszczalności kary umownej za niespełnienie świadczenia pieniężnego (art. 483 § 1 k.c.).

W niniejszej sprawie zapisy punktu 17 oraz punktów 11.2 b i c umowy stanowią niedozwolone postanowienia umowne w znaczeniu nadanym temu pojęciu przez przepis art. 385¹ § 1 k.c., a co za tym idzie nie są one wiążące i pozwana nie jest zobowiązana do zapłaty na rzecz powoda sumy z nich wynikającej.

B. B., przy kwocie pożyczki wynoszącej 9.000,00 zł, zmuszona była do spłaty kosztu jej udzielenia w wysokości prawie dwukrotnie wyższej niż wartość pożyczki (17.932 zł) – sytuacja taka naruszała, zdaniem Sądu, przepis art. 385¹ § 1 k.c.,

W zakresie dotyczącym łącznego kosztu ubezpieczenia umowy należy stwierdzić, że koszty ubezpieczenia spłaty pożyczki są bardzo wysokie, ponieważ wynoszą 14.344 zł, podczas gdy kwota rzeczywiście wypłacona pozwanej wynosi 9.000 zł. Zabezpieczenie pożyczonej przez pozwaną kwoty wygenerowało więc dużą część kosztów – przekraczały one w znacznym stopniu samą pożyczkę (159%). Oceniając opłatę za ubezpieczenie, jak i pozostałe opłaty żądane przez powoda, należy przyjąć, iż realizacja umowy przez pozwaną, miała skutkować tym, że pożyczkodawca poza przekazaną do dyspozycji pozwanej kwotą wraz z wynikającymi z umowy opłatami miał otrzymać dodatkowe wynagrodzenie w wysokości niemal dwukrotności pożyczonej kwoty. Takie działanie powoda skierowane więc było na generowanie niczym nieuzasadnionych kosztów. Zdaniem Sądu, na podstawie doświadczenia życiowego oraz dotychczas rozpatrywanych spraw w podobnych stanach faktycznych, dojść można do przekonania, że wręcz niemożliwym jest, aby składka ubezpieczeniowa była przez zakład ubezpieczeń zastrzeżona w tak dużej wysokości. Tego rodzaju postanowienie umowne stanowi więc niedozwoloną klauzulę umowną, która nie wiąże konsumenta z uwagi na zastrzeżenie świadczenia akcesoryjnego służącego zabezpieczeniu umowy w rażąco wysokiej i nadmiernej kwocie, niewspółmiernej do obowiązujących realnie stawek składek ubezpieczeniowych.

Prawdopodobnym jest, że pod sformułowaniem koszty ubezpieczenia ukryte były inne koszty czy też czynności podjęte przez powoda – powód nie wskazał jednak jakiego rodzaju byłyby to czynności, tudzież z jakiego tytułu i w jakiej kwocie koszty. Brak jest więc podstaw faktycznych do zasądzenia tej należności. Również wysokość realnych kosztów ubezpieczenia nie została wykazana. Należy jednak stanowczo podkreślić, że nawet gdyby powód szczegółowo wskazał te okoliczności, również one podlegałyby ocenie z punktu widzenia ewentualnego naruszenia art. 385² k.c.

Niewątpliwie postanowienia umowne uznane przez Sąd w niniejszej sprawie za abuzywne nie były indywidualnie negocjowane z pozwaną, gdyż stanowią one część ogólnego wzorca umów stosowanego przez powoda w jego działalności.

Przesłanka braku indywidualnego uzgodnienia została przez ustawodawcę bliżej określona w przepisie art. 385¹ § 3 k.c., który nakazuje uznać za nieuzgodnione indywidualnie te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W piśmiennictwie przyjmuje się, że nie są postanowieniami indywidualnie uzgodnionymi klauzule sporządzone z wyprzedzeniem, w sytuacji gdy konsument nie miał wpływu na ich treść, nawet jeżeli są one zawarte we wzorcu. Również przyjmuje się, że wiedza kontrahenta o istnieniu klauzul nienegocjowanych czy też możliwość zapoznania się z nimi przed zawarciem umowy i nawet zrozumienie ich treści nie stanowią okoliczności wyłączającej uznanie tych klauzul za narzucone - kryterium istotnym jest tu bowiem możliwość wpływania, oddziaływania na kształtowanie ich treści. W konsekwencji postanowieniami indywidualnie uzgodnionymi będą tylko takie, które były w sposób rzeczywisty negocjowane lub włączone do umowy wskutek propozycji zgłoszonej przez samego konsumenta (A. Rzetecka-Gil, Kodeks cywilny. Komentarz do art. 385¹. Zobowiązania - część ogólna, Lex 2011).

Okoliczność, że postanowienia umowy przewidujące zobowiązanie pozwanej do zapłaty ubezpieczenia czy kosztów windykacji nie były z nią indywidualnie uzgadniane nie budziła wątpliwości, zważywszy na formę umowy, sporządzonej z wykorzystaniem formularza udostępnionego przez powoda, jedynie własnoręcznie podpisanego przez pozwaną. Powód zaś nie udowodnił okoliczności przeciwnej, której pozwana wyraźnie zaprzeczyła.

Zdaniem Sądu nie można również uznać, aby postanowienia dotyczące ubezpieczenia spłaty pożyczki czy kosztów windykacji należały do postanowień określających główne świadczenia stron, tak więc nie wystąpiła przesłanka

negatywna wykluczająca zastosowanie art. 385¹ § 1 k.c. do oceny tych fragmentów umowy. Wskazać w tym miejscu należy, że ustawodawca nie określił, co znaczy sformułowanie główne świadczenia stron. Należy jednak wskazać, że przepis ma na względzie essentialia negotii umowy, a więc takie jej elementy konstrukcyjne, bez których uzgodnienia nie doszłoby do zawarcia umowy. Innymi słowy chodzi o klauzule regulujące świadczenia typowe dla danego stosunku prawnego, stanowiące te jego elementy, które konstytuują istotę danego porozumienia. Wykładnia tego elementu normy prawnej nie może pomijać skutków uznania danego postanowienia za niedozwolone, opisanego w art. 385¹ § 2 k.c. Chodzi o uniknięcie sytuacji, gdy eliminacja danego postanowienia umownego prowadzi do sytuacji, w której, z perspektywy interesów stron umowy, dane porozumienie traci cel, który miał przyświecać jego zawarciu. W niniejszej sprawie istotą zawartej umowy była pożyczka określonej ilości środków pieniężnych, a nie zabezpieczenie udzielonej kwoty czy inne opłaty. Umowa pożyczki jest bowiem umową nazwaną, do której zastosowanie mają przepisy znajdujące się w tytule XIX k.c. Stronami umowy są pożyczkodawca i pożyczkobiorca. Z art. 720 § 1 k.c. wynika natomiast, że elementami essentialia negotii umowy pożyczki są: zobowiązanie dającego pożyczkę (pożyczkodawcy) do przeniesienia na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku oraz zobowiązanie biorącego (pożyczkobiorcy) do zwrotu tej samej ilości pieniędzy albo tej samej ilości rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Zapłata wszelkich pozostałych kosztów nie kwalifikuje się jako główne świadczenie stron. Podkreślić w tym miejscu należy, że jedynie kwota podlegająca wypłacie pozwanej stanowiła przedmiot pożyczki – kwota ubezpieczenia czy też inne opłaty nie mogły stanowić pożyczki w rozumieniu przepisów prawa, albowiem nigdy nie doszło do skutecznego zobowiązania się przez powoda do przeniesienia własności tych kwot na pozwaną jako pożyczkobiorcę. Odmienne zapisy w umowie, stanowiące, że opłaty te są pożyczką, nie odpowiadają naturze zobowiązania oraz realnym czynnościom, jakich dokonywały strony. Pożyczką jest więc jedynie kwota 9.000 zł, a pozostałe opłaty stanowią koszty pożyczki i tylko w tym zakresie należy je rozpatrywać.

Niezależnie od powyższej argumentacji wysokość poniesionych kosztów ubezpieczenia nie została w żaden sposób przez powoda wykazana. Zgodnie z umową pożyczkodawca miał obowiązek zgłoszenia pozwanej ubezpieczycielowi i terminowego zapłacenia mu składki. Dopiero wykonanie tego obowiązku miało skutkować powstaniem odpowiedzialności ubezpieczyciela. Powód nie wykazał jednak, że wywiązał się z powyższych obowiązków, nie udowodnił również czy, kiedy i jak wysoką należność zapłacił ubezpieczycielowi tytułem składki. Nie wiadomo także, ile miała wynosić ta składka. Nie wskazano jaka część z kwoty 14.344 zł miała stanowić składkę, a jaka wynagrodzenie pożyczkodawcy. Nie istnieją więc żadne podstawy faktyczne, które pozwalałyby zasądzić powodowi należność z tytułu ubezpieczenia pożyczki. Żądanie z tytułu kosztów ubezpieczenia mogłoby być bowiem zasadne jedynie w zakresie rzeczywiście odprowadzonej składki ubezpieczeniowej.

W ocenie Sądu rozpoznającego niniejszą sprawę, pkt 17 łączącej strony umowy należy uznać za kształtujący prawa i obowiązki konsumenta, w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszający jego interesy. W kwestionowanym postanowieniu umowy, pomimo tego, że zawierało w swej treści tak istotne postanowienie, jakim było powstanie dodatkowego stosunku prawnego (pomiędzy powodem, jako ubezpieczonym i pozwaną, jako ubezpieczającą – a ubezpieczycielem), którego ciężar w postaci obowiązku uiszczenia składki spoczywał wyłącznie po stronie pozwanej w żadnym miejscu nie wskazywało, jaka jest wysokość składki, ani na pokrycie jakich konkretnie kosztów (ich wysokości i składowych) przeznaczona ma zostać ewentualna nadpłata ponad wysokość kosztów składki. Zgodnie zaś z zasadą rozkładu ciężaru dowodu, to strona powodowa winna była wykazać, że składka została przekazana ubezpieczycielowi oraz że ubezpieczyciel udzielił pozwanej ochrony ubezpieczeniowej.

Rażące naruszenie interesów konsumenta w rozumieniu art. 385¹ § 1 oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta w określonym stosunku obligacyjnym, natomiast działanie wbrew dobrym obyczajom w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku (wyrok SN z dnia 18 grudnia 2013 roku, I CSK 149/13).

W realiach niniejszej sprawy należy zauważyć, iż umowa pożyczki pomiędzy stronami postępowania bezspornie zawarta została pomiędzy przedsiębiorcą (powodem) a konsumentem (pозwaną). Postanowienia umowy zostały

niewątpliwie przejęte z wzorca umowy zaproponowanego przez powoda i nic nie wskazywało, aby ich treść podlegała indywidualnym uzgodnieniom z pozwaną, a tym samym, aby miała ona jakikolwiek wpływ na ich zredagowanie.

W zakresie pozostałych kosztów, jakie miały powstać już po zakończeniu umowy (na podstawie pkt 11.2 b i c umowy) należy stwierdzić, że jeżeli chodzi o koszty windykacji w kwocie 4.460,20 zł (pkt 11.2 b umowy), to powód nie udowodnił w żaden sposób, aby poniósł jakiegokolwiek koszty windykacji, a zatem roszczenie to pozostało niewykazane. Znamienne jest, iż nawet z umowy łączącej strony wynika, że miały to być faktycznie poniesione przez pożyczkodawcę koszty windykacji. W treści umowy, w punkcie 11.2 a powód zapewnił sobie przy tym możliwość dochodzenia odsetek w wysokości odsetek maksymalnych od niespłaconego w terminie zadłużenia. W tej sytuacji zapis punktu 11.2. b zobowiązujący pożyczkobiorcę do zapłaty kwoty w wysokości do 20% z pozostałej do zapłaty całkowitej kwoty do zapłaty tytułem poniesionych kosztów windykacji w sposób oczywisty stanowi próbę ominięcia przepisów o odsetkach maksymalnych i jako taki, w ocenie Sądu, rażąco narusza interesy konsumenta i sprzeczny jest z dobrymi obyczajami.

To samo, zdaniem Sądu, dotyczy punktu 11.2 c umowy, umożliwiającego naliczanie dodatkowych opłat za czynności windykacyjne. Z tabeli, na którą powołuje się kwestionowany zapis umowny, wynika, że koszt jednego upomnienia pisemnego lub wezwania do zapłaty wynosi 15 zł. Jednocześnie umowa w żaden sposób nie wskazuje z jaką częstotliwością powód może wysyłać takie pisma. W niniejszej sprawie powód określił bowiem koszt opłat za czynności windykacyjne na kwotę 165 zł. Z faktu tego wywieść można wniosek, iż do pozwanej wysłano aż 11 upomnień pisemnych lub wezwań do zapłaty. Należy również zauważyć, iż od momentu zaprzestania przez pozwaną uiszczania należności do momentu wypowiedzenia umowy pożyczki przez powoda upłynął stosunkowo niewielki okres czasu. Oznaczałoby to, iż powód wysyłał do pozwanej upomnienia lub wezwania z częstotliwością oscylującą wokół jednego tygodniowo, co budzi poważne wątpliwości Sądu odnośnie celowości takiego postępowania. Mogłaby bowiem nastąpić sytuacja, w której do pozwanej wysyłane byłoby kolejne pismo, zanim doręczono by jej poprzednie. Wątpliwości Sądu budzi również kwota, którą powód uznał za koszt wysłania jednego pisma. Kwota 15 zł wydaje się bowiem Sądowi zawyżona i nie znajdująca uzasadnienia w stawkach proponowanych przez operatorów pocztowych.

Opłaty żądane przez powoda nie znajdują również żadnego uzasadnienia w przedstawionych przez niego dowodach – powód nie przedstawił bowiem dokumentów potwierdzających faktycznie poniesione przez niego koszty związane z czynnościami o charakterze windykacyjnym. Zdaniem Sądu, opłaty te stanowią więc ukryte kary umowne za rozwiązanie umowy i noszą znamiona klauzul niedozwolonych.

Dodać można, niejako na marginesie, że postanowienia wzorca umownego, które przewidują w przypadku opóźnienia w zapłacie należności możliwość obciążenia klienta kosztami wzywania go do zapłaty oraz postępowania windykacyjnego, oznaczają aprioryczne przyjęcie odpowiedzialności odszkodowawczej konsumenta i mogą być uznane za niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385¹ k.c. (wyrok SN z dnia 4 marca 2010 roku, I CSK 404/09).

Raz jeszcze podkreślić należy, iż w ocenie Sądu żądanie przez powoda kwoty 14.344 zł tytułem kosztów ubezpieczenia, a także łącznie kwoty 4.625,20 zł tytułem poniesionych kosztów windykacji (pkt 11.2 b i c umowy) jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta. Opłaty te są rażąco wygórowane, a ich zastrzeżenie w takiej wysokości nie ma żadnego uzasadnienia w rzeczywistej wysokości opłat ponoszonych zwykle za takie czynności (wyrok SO w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w sprawie o sygn.. akt XVII AmC 624/09).

Natomiast w przypadku kwot 60,64 zł (pkt 11.2 a umowy) i 40,43 zł (pkt 13.1 umowy), zapisy umowne na podstawie których dokonano wyliczenia tych kwot sugerują, iż chodzi o zastrzeżenie odsetek maksymalnych za opóźnienie i możliwość wliczenia do sumy wekslowej także skapitalizowanych odsetek za opóźnienie zastrzeżonych w tej wysokości. Jednak w niniejszej sprawie nie wskazano w piśmie zawierającym wypowiedzenie umowy, w którym zostały wyszczególnione te kwoty, za jaki okres miałyby być liczone te odsetki i od jakich kwot. Podobnie kwestia ta nie została wyjaśniona w piśmie procesowym z dnia 26 czerwca 2018 roku. Tymczasem Sąd, rozpoznając roszczenie w przedmiocie odsetek za opóźnienie, niezależnie od tego, czy skapitalizowanych czy też nie, musi dysponować wiedzą na temat tego, od jakiej kwoty odsetki były liczone i za jaki okres, w przeciwnym razie roszczenie odsetkowe nie jest

w ogóle skonkretyzowane w sposób umożliwiający ocenę jego zasadności. Sąd nie może zastępować w tym zakresie powoda i decydować samodzielnie za jaki okres odsetki te mogłyby być zasadne, tak więc brak konkretyzacji roszczenia w tym zakresie prowadzi do jego oddalenia.

Podsumowując, w niniejszej sprawie strona powodowa wypełniła weksel in blanco na sumę uwzględniającą zobowiązanie wynikające z klauzuli, która dla konsumenta jest niewiążąca oraz zobowiązanie nieudowodnione przez powoda w toku postępowania. Wypełniła zatem weksel na sumę przewyższającą zobowiązanie wynikające ze stosunku podstawowego. W konsekwencji pozwana jest zobowiązana wekslowo tylko w takich granicach, w jakich istnienie wierzytelności ze stosunku podstawowego (wyrok SN z dnia 26 stycznia 2001 roku, II CKN 25/00). Ustalając wysokość wierzytelności ze stosunku podstawowego należało uznać, iż zasadnymi roszczeniami z tytułu przedmiotowej umowy były: 9.000 zł całkowitej kwoty pożyczki, 1.592 zł opłaty przygotowawczej oraz 1.896 zł wynagrodzenia umownego – razem 12.488 zł, na poczet których pozwana uiściła łączną kwotę 4.531 zł, czyli do zapłaty z tytułu umowy pozostało 7.957 zł. Pozwana nie zaskarżyła nakazu zapłaty w zakresie kwoty 4.469 zł, a więc w niniejszym postępowaniu należało zasądzić na rzecz powoda pozostałą należną mu kwotę w wysokości 3.488 zł.

Z przyczyn przedstawionych powyżej Sąd oddalił zaś powództwo w zakresie dotyczącym opłat naliczonych na podstawie pkt 11.2 b oraz 11.2 c umowy (4.460,20 zł oraz 165 zł), a także skapitalizowanych odsetek naliczonych na podstawie pkt 11.2 a oraz 13.1 umowy (60,64 zł oraz 40,43 zł) oraz opłaty za ubezpieczenie naliczonej na podstawie pkt 17 umowy (14.344 zł).

Roszczenie pozwu budzi wątpliwości Sądu również w zakresie odsetek umownych za opóźnienie liczonych od dnia następnego po dniu płatności oznaczonej na wekslu. Posiadacz weksla płatnego w oznaczonym dniu jest zobowiązany do przedstawienia go do zapłaty w pierwszym dniu, w którym można domagać się zapłaty (art. 38 w zw. z art. 33 prawa wekslowego). Jest to dzień płatności określony na wekslu. Weksel może być przedstawiony do zapłaty także w jednym z dwóch dni roboczych następujących po dniu wymagalności. Wystawca weksla własnego, któremu weksel nie został przedstawiony do zapłaty w terminie nie jest zobowiązany do zapłacenia odsetek od dnia płatności weksla. Odsetki za opóźnienie obciążają go dopiero od dnia wezwania do zapłaty. Ponadto, zgodnie z art. 48 pkt 1 prawa wekslowego, posiadacz wekslu przy wekslach wystawionych i płatnych w Polsce może żądać od zobowiązanego zwrotnie odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia płatności. Strona powodowa nie przedstawiła żadnego dowodu na okoliczność, że weksel został przedstawiony do zapłaty, a ponadto zażądała odsetek umownych za opóźnienie równych dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie. Okoliczności te skutkowały również oddaleniem powództwa w części przewyższającej odsetki za opóźnienie liczone od dnia 21 grudnia 2017 roku, czyli daty doręczenia odpisu pozwu pozwanej (k. 53).

Orzekając o kosztach Sąd miał na uwadze art. 100 k.p.c., dokonując tym samym stosunkowego ich rozdzielenia. Żądania powoda zostały uwzględnione w 29,44%, gdyż domagał się on zasądzenia kwoty 27.027,27 zł, zaś Sąd uwzględnił jego żądanie do kwoty 3.488 zł, a pozwana uznała je do kwoty 4.469 zł (łącznie 7.957 zł). Powód poniósł koszty procesu w łącznej wysokości 3.955 zł (w tym kwotę 338 zł opłaty od pozwu, kwotę 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, kwotę 3.600 zł wynagrodzenia pełnomocnika procesowego będącego radcą prawnym – zgodnie z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie), pozwana zaś nie poniosła żadnych kosztów.

Łącznie koszty procesu poniesione przez obie jego strony wyniosły 3.955 zł. Koszty, jakie powinien ponieść powód wyniosły zatem 2.790,62 zł, zaś pozwana – 1.164,38 zł. Dokonując stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu oraz uwzględniając koszty procesu, jakie strony winny ponieść oraz jakie już poniosły, Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.164,38 zł tytułem zwrotu należnych mu kosztów procesu.

Sąd nakazał również ściągnięcie od stron postępowania 1.014 zł tytułem części nieuiszczonej opłaty sądowej od pozwu. Wraz z wniesieniem pozwu uiszczono bowiem opłatę w wysokości 338 zł, zamiast 1.352 zł. W myśl art. 10 w zw. z art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, powód winien uiścić opłatę stosunkową w wysokości 5% wartości przedmiotu zaskarżenia – 1.351,36 zł. Zgodnie zaś z art. 21 ustawy o kosztach

sądowych w sprawach cywilnych końcówkę opłaty zaokrągliła się w górę do pełnego złotego. Powód winien więc zapłacić 1.352 zł, a zapłacił jedynie 338 zł. Sąd rozdzielił przy tym stosunkowo nieuiszczoną opłatę od pozwu, w proporcji w jakiej strony przegrały sprawę, nakazując ściągnąć od powoda kwotę 715,48 zł, a od pozwanej kwotę 298,52 zł.

Mając powyższe na uwadze Sąd orzekł jak w sentencji orzeczenia.

Sygn. akt I C 1033/18

ZARZĄDZENIE

Proszę wykonać punkt 4. zarządzenia z 13.02.2019 r. (k. 167).

W., 22 marca 2019 roku